

# Pijany wizytator na lekcji Hymny na cześć prostytutki Czego mogą nauczyć tacy „nauczyciele”?

W odpowiedzi na dwa nasze artykuły o działalności komunistów na terenie państwowego gimnazjum im. Lelewela w Warszawie ukazała się notatka w „Kurierze Porannym”, jakoby p. Antosowa miała wystąpić na drodze sądowej przeciw redakcji „ABC”. Poza tym p. Antosowa uderzyła rozszerza pogłoskę w gimnazjum im. Lelewela, jakoby redakcja „ABC” zwracała się do niej z propozycją pojednania za cenę odwołania wszystkich zarzutów.

## Hymny na cześć prostytutki

W artykułach naszych nie było żadnej przesady, unikaliśmy wywlekania zbyt drastycznych szczegółów, sądząc, że zaimię się tym komisja dyscyplinarna i prokuratura. Obecnie zmuszeni z jednej strony milczeniem władz (mimo że artykuł nasz odczytany był w Sejmie), a z drugiej strony obrażającymi nas zarzutami, przystępujemy do dalszego odsłaniania stosunków, panujących w tym państwowym gimnazjum. Jako dowód, że w naszym gimnazjum, iż p. Antosowa w pierwszej klasie porusza takie tematy, jak: prostytutka i postępek kultury — niech służy taki obrazek: W Wyposażeniu na I klasę p. t. „Mówią wieki” jest czytanka Lucjana Rydla o wystawieniu „Persów” Ajschylosa w Atenach. Zgodnie z zaleceniem programu, nauczycielka przystępuje do aktualizacji tematu: „W Grecji kultura stała wysoko, gdyż poeci greccy nie wstydzieli się pisać hymnów pochwalnych na cześć pederastii i prostytucji, a w czasach współczes-

nych uburza się na zbyt swobodne życie artystek”.

P. Antosowa wyraźnie stwierdziła wielokrotnie, że ustrój sowiecki bardzo jej podoba. Wielokrotnie prowadziła dyskusje na temat pożyteczności instytucji rozwodów i świadomego macierzyństwa, siebie przy tym zawsze stawiała za przykład, że mimo młodego wieku jest parokrotnie rozwódka, a nawet sama nie wie, co się dzieje z jej synkiem. Protektorem p. Antosowej był jej były nauczyciel p. Siniewicz, obecnie zawieszony.

## Szpicielstwo i

## donosicielstwo

System szpicielstwa i donosicielstwa stosowany jest na szeroką skalę. Od pewnego czasu na atisach „Kuzni Młodych” pojawiały się napisy: „Niech żyje ONR!” Dyrektor za każdym razem wyciągał konsekwencje w stosunku do któregoś z uczniów, prawdopodobnie na podstawie donosów. Otóż pewnego razu profesor przyrody pan P. przyłapał jednego z członków Straży Przedniej, protegowanego dyrektora, jak pisał owe „antypaństwowe” hasła. Zarówno wizytator jak i pan dyrektor sprawę

zlekceważyli, nie wyciągając tym razem żadnych konsekwencji.

## Jacek i komuny

O istnieniu jacejki komunistycznej wiedział dyrektor zarówno od rodziców jak i od profesorów. Zresztą musiał on zwrócić uwagę na to, że jeden z czołowych komunistów, Aleksander Hoherman, mieszka nie u rodziców, lecz u p. Ignacego Tadeusza Litauera, znanego bezbożnika i działacza skrajnie socjalistycznego.

## „Hamletyzm

## w prometeizmie”

Najbliższym współpracownikiem dyr. Jakubowskiego jest wicedyrektor p. Szumański. Cieszy się on wśród młodzieży ustaloną sławą, jako „podróżnik na księżyc”, bo na ziemi zwiadał wszystkie miejsca, o czym ma zresztą specjalne prelekcje. O jego naukowości świadczą także definicje, których każde nauczył się na pamięć, jak np. „Hamletyzm w prometeizmie polega na skłóceniu nieba z ziemią, czyli na przewartosciowaniu pojęć”. Zaznaczyć należy, że cała trójka: Antosowa, Szumański i Jakubowski wykładają język polski.

# Sejm uchwalił w II i III czytaniu Zniesienie sądów przysięgłych i sądów pokoju

Na czwartkowym przedpołudniowym posiedzeniu Sejmu, po zatwierdzeniu kilku spraw drobniejszych, omawiano obszernie rządowy projekt ustawy o zmianach ustroju sądów powszechnych. Komisja prawnicza rozdzieliła materiał zawarty w rządowym projekcie ustawy na trzy części i na razie weszły pod obrady dwie odrębne ustawy: jedna o zniesieniu sądów przysięgłych i sądów pokoju, druga dotycząca niektórych zmian w prawie o ustroju sądów powszechnych. Do tej drugiej ustawy włączono projekt posła Hutten-Czapskiego

o ferlach sądowych. Trzecie zagadnienie obejmujące zmiany w kodeksie postępowania karnego, jest jeszcze przedmiotem debat w komisji prawniczej. Sprawozdawca pos. Szczepański stwierdził, że komisja podzieliła stanowisko rządu i wypowiedziała się za zniesieniem sądów przysięgłych. Pos. Szczepański wypowiada dalej zdanie, że instytucja sądów przysięgłych nie ma tradycji w Polsce, nie jest związana z całym ustrojem prawnym, tylko mniejszość komisji prawniczej domagała się utrzymania sądów przysięgłych w Małopolsce. Druga ustawa dotyczy niektórych zmian w prawie o ustroju sądów powszechnych. Przepisy o zmianach granic okręgów sądowych, o immunitacie sędziowskim zostaje dostosowany do nowej konstytucji.

W dyskusji przemawiał pierwszy poseł Morawski, opowiadał się za utrzymaniem sądów przysięgłych.

Wniosek mniejszości popierany przez niego zmierza do tego, aby sądy przysięgłych jeszcze jakiś czas istniały w dalszej formie na terenie Małopolski, po czym rząd może

tych zagłębi w jednym województwie z siedzibą w Katowicach. Jak więc widać związki zawodowe gotowe są do proklamowania strejku w przemyśle górniczym, co może pociągnąć za sobą trudne w tej chwili do przewidzenia skutki.

## Ferie wielkanocne dla szkół średnich

WARSZAWA 11.3. Pan minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. dr. Świętosławski przesunął w bieżącym roku szkolnym termin zakończenia ferii wielkanocnych na dzień 31 marca 1937 r. Zakończenie rozpoczyna się zatem we czwartek dn. 1 kwietnia 1937 r.

## Strajk w górnictwie węglowym? Kongres rad załogowych domaga się utworzenia „województwa węglowego”

KATOWICE, 11.3. — W Katowicach odbył się kongres radów zakładowych przemysłu górniczego, który obradował nad sprawą zatargu pomiędzy związkami zawodowymi a pracodawcami o tabelę plac wozaków i dzionkarzy na kopalniach śląskich.

Po referatach i dyskusji kongres uchwalił rezolucję następującej treści:

„Kongres upoważnia Komisję Międzyzakładową do proklamowania strajku w górnictwie, gdyby do 15 marca sprawa regulacji plac wozaków i dzionkarzy nie została przychylona. W tym wypadku walka strajkowa winna się toczyć również o realizację zasadniczego żądania skrócenia czasu pracy i objęcia wszystkich zagłębi węglowych. Walka rozpoczyna się — będzie musiała wysunąć na czoło żądań sprawę skrócenia czasu pracy do 6-ciu godzin.

Ponadto kongres uchwalił inną rezolucję następującej treści: „Kongres radców zakładowych, stwierdzając jednolity charakter i struktury gospodarcze zagłębi górnośląskiego, dąbrowskiego i krakowskiego, — domaga się połączenia

## Widmo szubienicy w Poznaniu

Sąd Apelacyjny rozpatrywał dziś odwołanie prokuratora i Józefa Grzeszczyka od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrowie, który skazał Grzeszczyka na dożywotnie więzienie za zamordowanie 22-letniego kupca Romana Tomaszewskiego ze Skalmierzyc. Po rozprawie Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego i skazał Grzeszczyka na karę śmierci.

Mimo to, jeśli się chce uc-

ciwie patrzeć na bieg wypadków gospodarczych, trzeba sobie powiedzieć, że życie gospodarcze nie da się naprawiać za pomocą sztuczek magicznych, że tylko pracą, i to ciężką pracą, może się dźwignąć na coraz to wyższy poziom za pomocą właściwych form organizacji. Pisaliśmy już niejednokrotnie o szeregu sposobów, które są w stanie ruszyć z martwego punktu nasze gospodarstwo społeczne.

Pisaliśmy wtedy, że zużycie kwot przeznaczonych na pomoc bezrobotnym, może w pewnych warunkach dać niezapomniane, ale pracę, że zatrudnianie przez częściowo zatrudnionych części swych zarobków pracodawcom może zlikwidować częściowe bezrobocie, że wreszcie jednoczesne przeznaczenie kwot, używanych na popieranie eksportu rolnego, na popieranie produkcji rolniczej, może wprowadzić poprawę w dziedzinie rolnictwa. Pisaliśmy wreszcie,

że może to wszystko się dokonać jedynie wtedy, gdy powszechne zaufanie odrodzi się w Polsce na nowo.

To są wycinki programu — może mało efektownego, ale rzeczywiste zwalczającego bezrobocie i dźwigającego na wyższy poziom nasze życie gospodarcze. Jest to program, który obok odrodzenia moralnego wymaga od całego społeczeństwa wytrwałej pracy. I dopiero wtedy, gdy ten program zacznie się realizować, wtedy z kolei rzeczy można się zająć zagadnieniem pieniądza.

Pieniądz nie może być oczywiście tajemniczym zaklęciem, otwierającym nam skarby Szamuru. Ale pieniądz nie może być również głazem, zamykającym nam drogę wwyż wtedy, gdybyśmy już rozpoczęli uciążliwe pięcie się w górę. Wtedy, gdy systematycznie zaczniemy realizować plan gospodarczy zwalczający bezrobocie, o którym mówiliśmy wy-

wolec strajkujących podstęp. Podstęp ten polegał na tym, że na liście zawierającej nazwiska członków Związku, którzy podpisali umowę zbiorową, znalazły się podpisy w ostatniej chwili nazwiska właścicieli sklepów i hurtowników, którzy nie należąc do Związku nie byli obowiązani do wprowadzenia po strajku umowy zbiorowej. Strajkujący nie wiedząc o tym manewrze, wszystkie te sklepy opuścili również, przerywając w nich okupację, nie wiedząc jednak o tym, że właściciele ich nie zobowiązali się do wypełnienia warunków, na jakie zgodzono się ze strony kupców należących do Związku. Manewr ten jednak wyszedł na jaw, wywołując niesłychane podniecenie wśród strajkujących. Rozpoczęto na nowo okupację opuszczonych sklepów, jak również okupowane są nadal wszyst-

kie te sklepy, które nie używając pośrednictwa Związku Kupców, stwierdziły stanowczo, że umów zbiorowych nie podpisują. Oszustwo popełnione przez kupców żydowskich, nie może spowodować strat dla chałupników, których oszukano. Interwencja władz w tej sprawie powinna być jak najostrożniejsza i najszybsza. Ponadto umowa zbiorowa już zawarta powinna być obwarowana wszelkimi zastrzeżeniami uniemożliwiającymi żydom dalsze chytne podstępny. Strajkujący znaleźli się obecnie w bardzo ciężkiej sytuacji. Aprowizacja, którą poprzednio dostarczało społeczeństwo stołecy, wyczerpała się. Szewcy mają jednak nadzieję, że mieszkańcy Warszawy poprą ich w dalszej walce, przesyłając pomoc do lokalnych Związków: Nalewki 8 i Leszno 23.

# Czytelnicy „ABC” w akcji Ilość uczestników konkursu co dzień większa

Wielki konkurs „ABC” rozwija się z każdym dniem pomyślniej. Coraz więcej listów, coraz więcej

zgłoszeń udziału w konkursie, coraz więcej nowych prenumerat napływa do naszej admistracji.

Pracownicy zajęci przy prenumeratach pracować muszą w godzinach nadliczbowych, aby podać nawałowi spraw związanych z rozwojem tego działu. Co dzień też zmienia się kolejność nazwisk, przodujących w konkursie Czytelników. Jedni wyprzedzają drugich, którzy znów z kolei, dodając nowe punkty konkursowe do zdobytych poprzednio, wracają na dawne miejsce, a czasem nawet prześcigają tych, którym chwilowo ulegli. Odbywa się wyścig czy snu. Czytelnicy „ABC” zamieniają się w bojujników, współpracowników między sobą w walce. Wielkie dzieło utrwalenia dotychczasowych podstaw i budowania nowych zrębów potężnej prasy narodowej w Polsce, która by dotarła pod każdą strzechę chłopską i robotniczą rośnie w oczach.

Jeden z Czytelników zapytuje nas o informacje, dotyczące przesyłania prenumerat konkursowych przekazanymi rozrachunkowymi zamieszczanymi w naszym piśmie. Wyjaśniamy, że w rubryce „Adres odbiorcy czasopisma” należy przez adresu odbiorcy wymienić nazwisko czytelnika, który zjedną prenumeratę w drodze konkursu.

## ABC W LUBLINIE

W Lublinie zaprenumerować można „ABC” lub nabywać pojedyncze egzemplarze pisma w Księgarni Polskiej Plewickiego, ul. Kapucyńska 1, telefon 15-78.

## D'Annunzio zamierza popełnić samobójstwo

### Straszną śmierć w żrących kwasach

RZYM, 10.3. (tel. wł.). Sensacją dnia jest tu list, który d'Annunzio przysłał na ręce generalnego sekretarza partii faszystowskiej, Starace. W liście tym znakomity literat pisze między innymi:

„Pogardzam śmiercią między dwoma prześcieradłami i zamierzam wypróbować na sobie swój własny wynalazek, który mnie od podobnej nędznej śmierci uchroni”.

W związku z tym listem w Rzymie krąży pogłoska, że d'Annunzio, który rozpoczął już osmy

krzyżak, zamierza popełnić samobójstwo, w chwili, gdy poczuje zbliżającą się śmierć. W tym celu zanurzy się on w wannie, napelnionej wynalezioną przez niego żrącą substancją. Substancja ta wywoła natychmiastową śmierć denata i w ciągu najwyżej 5 minut spowoduje całkowity rozkład jego ciała.

Jak wiadomo d'Annunzio znany jest ze skłonności do najfantastyczniejszych wybrzydłości.

Część opinii traktuje więc jego ostatnie wystąpienie po prostu jako jedną więcej ekstrawagancję.

# Zydzi oszukali szewców Strajk wybuchł z nową siłą Ponowna okupacja sklepów

Strajk szewców trwa w dalszym ciągu. Żydowski Związek Kupców (Senatorska 22) użył

Podstęp ten polegał na tym, że na liście zawierającej nazwiska członków Związku, którzy podpisali umowę zbiorową, znalazły się podpisy w ostatniej chwili nazwiska właścicieli sklepów i hurtowników, którzy nie należąc do Związku nie byli obowiązani do wprowadzenia po strajku umowy zbiorowej. Strajkujący nie wiedząc o tym manewrze, wszystkie te sklepy opuścili również, przerywając w nich okupację, nie wiedząc jednak o tym, że właściciele ich nie zobowiązali się do wypełnienia warunków, na jakie zgodzono się ze strony kupców należących do Związku. Manewr ten jednak wyszedł na jaw, wywołując niesłychane podniecenie wśród strajkujących. Rozpoczęto na nowo okupację opuszczonych sklepów, jak również okupowane są nadal wszyst-

kie te sklepy, które nie używając pośrednictwa Związku Kupców, stwierdziły stanowczo, że umów zbiorowych nie podpisują. Oszustwo popełnione przez kupców żydowskich, nie może spowodować strat dla chałupników, których oszukano. Interwencja władz w tej sprawie powinna być jak najostrożniejsza i najszybsza. Ponadto umowa zbiorowa już zawarta powinna być obwarowana wszelkimi zastrzeżeniami uniemożliwiającymi żydom dalsze chytne podstępny. Strajkujący znaleźli się obecnie w bardzo ciężkiej sytuacji. Aprowizacja, którą poprzednio dostarczało społeczeństwo stołecy, wyczerpała się. Szewcy mają jednak nadzieję, że mieszkańcy Warszawy poprą ich w dalszej walce, przesyłając pomoc do lokalnych Związków: Nalewki 8 i Leszno 23.